# KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Lutego. — Rok 1851. Środa. № 47. Jutro, Śgo Leona B. W.

Z polecenia Władzy Wyższej, zarządzone zostało odnowienie Kościoła w m. *Wolborzu* Dekanacie *Tuszyńskim*, Dyecezji *Kaliskiej*, liczącego 6130 parafjan, a to za summę anszlagową rs. 733 kop: 52.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kommissji Rządowej Spraw W. i D., mianowani: Adjunkt Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gub: Warsz:, Radca Honorowy, Franc: *Wąsowski*, p. o. Nadrachmistrza tegoż Wydziału; Aplikant w Wydziale Administracji Ogólnej Kom: R. S. W. i D., August *Golembowski*, p. o. Sekretarza kl: 3ciej w tymże Wydziale; Urzędnik Kancelarji Kom: R. S. W. i D., Max: *Biernacki*, p. o. Burmistrza miasta Opatowa w Gub: Radoms:; Pisarz Magistratu miasta Białobrzegi w Gub: Radoms:, Lud: *Kościński*, p. o. Burmistrza tegoż miasta; Sekretarz 2gi w Magistracie m. Zakroczymia w Gub: Płoc:, Jul: *Biedrzycki*, p. o. Sekretarza 1go w tymże Magistracie; i Kancelista kl: 2giej w Biurze Naczelnika Ptu Płoc:, Karol *Żołnowski*, p. o. Sekretarza 2go w Magistracie m. Zakroczymia; Lekarz kl: 2giej i Akuszer, Józef *Torański*, p. o. Lekarza Powiatu Łukowskiego.

*Heroldja Królestwa Polskiego.*— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały, przez decyzję Ogólnego Zebrania Warsz: Depart: Rzą: Senatu, w d. 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Apoznański Alex:-Jan h. Poźniak. Apoznański Konst:-Hugo t. h. Bilewski vel Bielawski Józef h. Zaremba. Błeszyński Józef h. Suchekomnaty. Boisławski Mik: h. Ogończyk. Borowiecki Jan h. Ogończyk. Borowiecki Stan: t. h. Borzęcki Fran:-Borgjasz h. Półkozic. Chmielewski Franc: h. Gozdawa. Chmielewski Wal: t. h. Chromiński Stan: h. Lubicz. Dłużniewski Fran: h. Dołęga. Dobrzycki Gabryel h. Leszczyc. Grąbczewski Szym: h. Nałęcz. Grzędzica Stan:-Anto: h. Korab'. Grzędzica Fran:-Roch t. h. Jaczewski Ant: h. Leliwa. Jaroszewicz Jan-Marcin h. Prus 1mo. Jemielity Walen: h. Pielesz. Ilnicki (z Ilnic) Tymot: h. Pietyrog. Kalinowski Andrzej h. Kalinowa. Karmański vel Karmiński Saturnin-Alfons h. Wczele. Karmański vel Karmiński Lud:-Hiero:-Emil: t. h. Klimaszewski Anto: (po Tomaszu) h. Wieniawa. Klimaszewski Łuk: (po Tomaszu) t. h. Klimaszewski Leon (po Mateuszu) t. h. Klimaszewski Wawrzy: (po Tadeuszu) t. h. Kłossowski Karol-Aug: h. Rola. Kondowski Wal:-Karol-Boro: h. Trąby. Kosiński Ignacy, Kosiński Juljan. Krasuska Alex:-Teodozja h. Nowina. Kaczyńska Broni:-Olimpja h. Ślepowron. Kuczyńska Wanda-Anaiza t. h. Kwiatkowski Karol-Jak:-Lud: h. Gryf. Lewandowski Józef h. Nowina. Łaźniewski Roch h. Prawdzic. Majewski Adam Aug:-Ign: h. Starykoń. Majewski Karol-Hen: t. h. Makarewicz Józ: h. Samson. Mierzejewski Andrzej h. Szeliga. Milewski Bartło: (po Macieju) h. Ślepowron. Milewski Piotr (po Janie) t. h. Milewski Paweł-Wal: (po Macieju) t. h. Mitte Teod:-August h. Nagody. Moczulski Fran:-Lud: h. Gozdawa. Modzelewski Baltazar h. Syrokomla. Modzelewski Jan t. h. Modzelewski Wojc: t. h. Mroczkowski Jan h. Prus 3tio. (D. n.)

*(Dokończenie Przepisów o obrębie 21-werstowym nadgranicznym od Prus i Austrji). Oddział 4. O karach za tolerowanie obcych starozakonnych w obrębie 21-werstowym i za udzielania tymże nieprawnych paszportów.* § 19. Prezydenci i Burmistrze miast, tudzież Wójci gmin, mają obowiązek przestrzegania, pod odpowiedzialnością, ażeby żaden starozakonny, który nie posiada zupełnej kwalifikacji do zamieszkiwania w obrębie 21-werstowym od granicy, tamże cierpianym nie był.— § 20. Wójt gminy, któremuby udowodnionem zostało, że bezprawnie toleruje zamieszkanie we wsi, do jurysdykcji jego należącej, położonej w obrębie 21-werstowej, żyda, żadnego tytułu do zamieszkiwania tamże niemającego, za dostrzeżone pierwsze tego rodzaju uchybienie, poniesie karę rs. 3 kop. 75, za drugie rs. 7 kop. 50, za trzecię zaś i dalsze po rs. 15, z których pierwsza połowa dla skarbu, druga zaś dla właściwego denuncjanta zapewnia się; tejże samej karze ulegnie Wójt gminy, którybу wydał nieprawne świadectwo, czyli paszport żydowi do miejsc w obrębie 21-werstowym położonych. — § 21. Prezydenci i Burmistrze miast, którzyby się dopuścili udzielania żydom nielegalnego paszportu do obrębu 21-werstowego, odsyłani będą do odpowiedzialności Sądowej dla wymierzania na nich kary artykułem 655 Kodexu kar głównych i poprawczych wskazanej; za tolerowanie zaś w mieście żyda, żadnego tytułu do przebywania w obrębie 21-werstowym niemającego, również oddani będą pod Sąd dla wymierzenia na nich kary art. 344 tegoż Kodexu wskazanej.— *Oddział 5. O Żydach przestępujących przepisy, odnoszące się do obrębu 21-werstowego.* § 22. Żyd w przestrzeni 21-werstowej od granicy na wsi lub w mieście zamieszkały, którybу nie udowodnił tytułu prawnego tamże przebywania, niezwłocznie, jeżeli obcy, za granicę, jeżeli krajowiec, w głąb kraju ma być wytransportowany.— § 23. Ponieważ art. 916 ustawy celnej stanowi karę na tych, którzy zostawszy za wyrokiem Sądu za obręb 21-werstowy wydaleni, samowolnie doń powracają, jak również i na mieszkańców, dających świadomie przytułek takim osobom, w tych więc przypadkach, Prezydenci i Burmistrze w miastach, a Wójci gmin we wsiach, za powzięciem o tem wiadomości, spisywać winni protokół, szczegóły popełnionego wykroczenia obejmujący, wyprowadzić śledztwo i przedstawić Naczelnikowi Powiatu dla odesłania Sądowi celem wymierzenia na winnych kary ustawą celną

wskazanej.— § 24. Wójci gmin, Prezydenci i Burmistrze miast, w zastosowaniu się do art. 915 ustawy celnej dla Królestwa Polskiego wydanej, przy przedstawieniu do wydalania za obręb ludzi podejrzanych o defraudację, obowiązani są, po spisaniu protokółów, szczegóły powziętych podejrzeń obejmujących, dołączać takowe Naczelnikom Powiatowym, a ci przedstawiać je winni Rządom Gubernjalnym do decyzji. W razie nie poprzestawania na takowej decyzji, wolno będzie stronom, w drodze rekursu, odwoływać się do Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.— Zatwierdzono na posiedzeniu Rady Admini:, w Warsz: dnia 9/21 Stycznia 1851 r.— Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) T. *Le Brun.*

Seweryn *Sterling*, młodzieniec 18-letni wyznania Mojżeszowego, uczeń szkoły sztuk pięknych, miał zaszczyt przedstawić Najjaśniejszej PANI, podczas pobytu w *Warszawie*, Portrety ICH CESARSKICH MOŚCI, piórem zrobione i historję Rossyjską *Ustrjałowa* obejmujące. Oprócz pieniężnego daru, jaki Najjaśniejsza PANI, raczyła najwspaniałomyślniej udzielić temuż uczniowi, otrzymał teraz z wzniosłej łaski Najmiłościwszego MONARCHY, zegarek złoty z łańcuszkiem również złotym, obok wiadomości zaszczytnej dla pałającego najżywszą wdzięcznością młodzieńca, że z Rozkazu Najwyższego, wzmiankowane Portrety złożone zostały w Ermitażu w *Petersburgu*.

*Towarzystwo Lekarskie Warszawskie*, oceniając poświęcenie się i zasługi Dra *Janikowskiego*, przez 8 lat ciągle kierującego czynnościami naukowemi, a światłem zdaniem swojem i doświadczeniem, prawdziwą chlubę tegoż *Towarzystwa* stanowiącego, wyprawiło dlań w dniu 16 b. m. wspaniałą ucztę w *Resursie Kupieckiej*, zaszczyconą obecnością JW. Radcy Tajnego *Czetyrkina*, Głównego Inspektora służby zdrowia Królestwa, w asystencji Pomocnika Jego JW. Rad: Stanu *Kochańskiego*. Na czele przeto licznego grona Doktorów Cywilnych i Wojskowych, zasługą znamienitych a nauką głośnych, dzisiejszy Prezes Towarzystwa Rad: Stanu Dr *Bącewicz*, wnosząc toast na cześć Ex-Prezesa, w te słowa do Niego przemówił: »Pozwól Szanowny Panie, abym w imieniu Towarzystwa Lekarskiego wynurzył Ci nasze uczucia. To liczne zebranie się Kolegów, dowodzi wysokiego szacunku i poważania, jakie niesiemy Ci w hołdzie zacny Mężu, w tym dniu uroczystym który dziś obchodzimy, za długie lata przyjaznego koleżeństwa, za 8-letnie przewodnictwo *Towarzystwu Lekarskiemu*, na czele którego stojąc, przyświecałeś wszechstronną i gruntowną nauką. Pracami pismiennemi, a bezstronnym sądem, godząc sporne zdania Kolegów, pozyskałeś ten dowód życzliwości powszechnej, jaką przejęci wszyscy, dziś publicznie objawiamy i prosiemy, abyś nadal niezaprzestał wspierać nas, swemi pracami tak pożytecznemi dla ludzkości i dobra publicznego." Ex-Prezes dziękując, wynurzył swe wzruszenie w przemowie tkliwej ale wzniosłej i godnej, a obracając się do JW. Głównego Inspektora, wniósł zdrowie Jego nie tylko jako Opiekuna *Towarzystwa*, ale zarazem jako Męża, którego staraniem Instytucja Lekarska, tak w *Warszawie* jak i w całym kraju do tak kwitnącego stanu doprowadzoną została. Na to, JW. Radca Tajny *Czetyrkin*, Główny Inspektor, odpowiadając toastem za pomyślność i świetność *Towarzystwa*, objawił swe zadowolenie ze zgody, jedności i koleżeństwa Członków, ciesząc się nadzieją, że jeżeli co do życzenia jeszcze pozostaje, to czas wszystkiego dokona. Następnie wnoszono zdrowia JW. R. St: *Kochańskiego*, dalej Wice-Prezesa *Le Bruna*, Dra *Woydego*, jedynego pozostałego Członka z założycieli Towarzystwa, i Dra *Losiejewskiego* Naczelnego Dra Szpitali wojskowych. Szczerość i wesołość goszczące między temi zebranemi szanownemi osobami, zatrzymały je przy wspólnej zabawie aż do wieczora.

Wczoraj o godz: 11½ rano, odbył się w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, obrzęd Chrztu Śgo, dwojga bliźniąt syna i córki, dzieci Asesora Kolegjalnego Jana *Janiszewskiego*, Komisarza Administracyjnego Cyr: 2 i 3go, i Antoniny z *Pleszowskich* małżonków. Najjaśniejsi PAŃSTWO na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczyli przyjąć Najmiłościwiej nazwę Chrzestnych Rodziców; i w imieniu JJ. CC. KK. MOŚCI, dzieci te, trzymane były do Chrztu przez JO. Xięcia *Gorczakowa*, Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, Wojennego Jenerała-Gubernatora m. *Warszawy*, Członka Rady Administracyjnej; oraz przybraną przez J. X. Mość, JW. Annę *Andrault*, Małżonkę Rz: Rad: Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*. Ceremonję Chrztu Śgo dopełnił JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, w asystencji licznego Duchowieństwa. Dzieciom ochrzczonym nadane zostały imiona, Synowi: *Mikołaj, Maciej, Kazimierz*, a córce: *Alexandra, Romanja, Kazimiera*. Mnóstwo świadków napełniało Świątynię, pragnąc być uczestnikami tego tak ważnego, a tak pamiętnego dla Rodziców i dzieci ich obrzędu.

Towarzystwo geograficzne w *Paryżu*, otrzymało wiadomość od swego korespondenta w *Petersburgu*, Xcia Emanuela *Galicyna*, o ważnem geograficznem odkryciu. P. *Butaszew*, dowódca wyprawy wysłanej z rozkazu Najjaśniejszego CESARZA, na morze *Aralskie*, odkrył w środku tegoż morza gruppę wysp dotąd wcale nieznanych.

JW. *Maćkiewicz*, p. o. Gubernatora Gubernji *Płockiej*, przybył do *Warszawy* z *Płocka*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. S. rs. 1, od A. D. rs. 1, od J. S. kop. 90, od Ewy M. kop. 30, od A. H. kop. 30, od Z. rs. 1 kop. 50, na intencję duszy zmarłej, od J. N. rs. 1, na intencję K. N., i od K. J. E. kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie;* oraz od J. N. kop. 60, na intencję K. N., i od M. Z. kop. 50, na powyższy Ołtarz. — Złożono oraz od M. K. rs. 3, na odnowienie Ołtarzy w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przedmieściu. — Złożono w tejże Redakcji, bezimiennie, rs. 22 dla Domu Podrzutków Dzieciątka JEZUS.

Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. Antoniego *Chawłowskiego*, odbędzie się o godz: 10:ej rano, Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Kapucynów*, za pokój duszy jego; na które zaprasza uprzejmie Córka wraz z Zięciem, Krewnych i Przyjaciół.

Nielitościwa śmierć, wydarła w dniu 17 b. m. z łona nie pocieszonej po jej stracie Rodziny, Annę *Wszebor*, w wieku lat 14, Córkę W. Józefa *Wszebor*, Profesora Instytutu Szlacheckiego. Do skromnych cnót, wyższych nad jej wiek, łączyła szczególną zdolność do muzyki, a obdarzona miłym od natury głosem, poświęcała go ku chwale NAJWYŻSZEGO w Kościele PP. *Sakramentek*. Wszyscy, którzy ją znali, podzielają szczerą boleść Rodziny. Exportacja zwłok jej, nastąpi dziś o godz: 4ej po południu, z domu N° 2766 przy ulicy *Obożnej*, na smętarz *Powązkowski*.

Na początku tego wieku zaczęto wydawać w *Paryżu* wspaniałe dzieło o *Egipcie*, w czasie wyprawy armji *francuzkiej*, którego exemplarz na papierze zwyczajnym przedawany był po 4,000 fr. Wziętość tego najzupełniejszego i najsłynniejszego o *Egipcie* dzieła, zjednała mu wkrótce wydanie powtórne (w r. 1820), a exemplarze tegoż sprzedawano po 2000 fr. przeszło. Każdemu lubiącemu piękne i pożyteczne xiążki, znane są przynajmniej częściowo wspaniałe ryciny należące do tego dzieła, o którego wydaniu tylko w świetnych czasach panowania *Napoleona* we *Francji*, można było pomyśleć. Ogromne atlasy z tych rycin złożone, obejmują najdoskonalsze karty geograficzne *Egiptu* i krajów mu przyległych, wizerunki dokładne owych sławnych starożytności *Egipskich* tak w widokach jako i przedmiotach, widoki teraźniejszego *Egiptu* i zatrudnienia jego mieszkańców, nakoniec rośliny, zwierzęta i wszelkie płody natury tamecznej. Wszystko to przepatrywać i badać z pomocą zawartego w osobnych xiążkach textu, przez najuczeńszych wówczas ludzi wypracowanego, jest zatrudnieniem nader bawiącem i uczącem, jest zajęciem ducha godnem rozumnego człowieka. Jedna więc z tych osób, które wielki szacunek do nauki, jak niemniej dla jej pomników przywięzują, w ustroniu wiejskiem ukryta, ze zrzeczeniem się wielu wygód, sprowadzała to piękne dzieło częściami, jakiemi w owym czasie wydawano je w *Paryżu*. Po jej zgonie został więc prawie całkowity exemplarz jego z 854 rycin w zeszytach i 17tu tomach in 8vo textu złożony, godny przejścia do rąk, w których by odpowiedniego swojej piękności poszanowania doznawał. Exemplarz ten należy do małej puścizny, zostawionej rodzinie ubogiej; nabywca jego stałby się oraz wspomożycielem biednych, biorąc w posiadanie dzieło szacowne za cenę nieporównanie niższą od pierwotnej xięgarskiej. Porozumieć się można w tej mierze z Profesorem *Wagą*, mieszkającym w alejach *Ujazdowskich*, w domu pod Nr 1721 na dole, i tamże każdego czasu dzieło to zobaczyć.

Wyszło z druku dzieło: *Nauka Poezji*, zawierająca teorję poezji, ułożoną przez H. C., z dobranemi przykładami; wydane przez M. Ł., przedaje się po kop: sr: 90 (złp. 6), we wszystkich Xięgarnich. Skład zaś główny w Xięgarniach: H. *Natansona* i *Friedleina*.

(A. n.) Bez nadziei życia będącemu, zyskać życzliwość, jest to skarb nieoceniony. Jakiż ja mam obowiązek, jako ojciec czworga małych dzieci, za ocalenie, które tylko Wielmożnemu *Kurowskiemu*, Głównemu Opiekunowi Zakładów Dobroczynnych, Obywatelowi m. *Brześcia-Litewskiego* i *Terexpola*, winien jestem, o ile że przez dziewięć lat pobytu w m. *Terespolu*, ciągle mnie i mojej rodzinie, udzielał pomoc z swych Aptek, a bardziej przez rok ciężkiej mojej słabości, wydając kosztowne lekarstwa, nie mając żadnych stosunków na celu, jak tylko ludzkość, należność czasowi zostawiał. Obecnie opuszczając *Terespol*, zbliżywszy się z podziękowaniem i opłatą, W. *Kurowski* nie przyjmując tego, z zwykłą uciechą oświadczył, że jest zaspokojony tem, że przy życiu zostałem. Panie! przyjmij moją wdzięczność i wyznanie, że Niebo tylko Ci nagrodzi za te dobrodziejstwo, gdyż w wspaniałomyślnem Swem sercu i w świecie, już nadto posiadasz zaszczytów, i każdy znający Twoją godność, z rozczuleniem o czynach Twego poświęcania się wynurza; bo nie tylko w wypadku życia człowieka, lecz w czasach gwałtownej cholery, tak wyższemu jak i żebrakowi, zarówno każdemu sam niosłeś ratunek.— *S. Ł.*

(A. n.) Onegdaj po przybyciu mojem przed gmach Teatru, wysiadłem z dorożki, i zapomniałem za kurs zapłacić. Aby przeto dorożkarz, nie sądził, że uczyniłem to w chęci pokrzywdzenia go, składam w *Redakcji Kurjera* kop. 75, i upraszam o ogłoszenie tego wypadku w swem piśmie. W razie zaś zgłoszenia się tego dorożkarza i wskazania miejsca z którego mnie przywiózł, oraz godziny o której to nastąpiło, raczy Redakcja kwotę rzeczoną wypłacić poszkodowanemu.— ***

W dalszym ciągu ofiar na Klasztor XX. *Kapucynów* w *Lądzie*, w celu przyprowadzenia go do pierwszego stanu, pospieszyli ze złożeniem ofiar w Redakcji *Kurjera*: Z. C. rs. 10; Małżonkowie J. M. B. rs. 3; A. D. rs. 1; A. W. pół rubla; F. i P. kop. 15; B. rs. 1.

Jeden z szanownych Czytelników naszych utrzymuje, że ów kot, który po rozprawie z psem, rzucił się później na samego pana, i twarz mu podrapał, uczynił to przez zemstę. Rzadko bowiem tak mściwego stworzenia, jak koty. Był on bowiem sam świadkiem, jak dnia jednego, gdy służąca jego wylała wodę z szaflika na siedzącego na podwórzu kota, tenże rzucił się za to na nią, i również podrapał jej twarz.

Osoby, które zamówiły bilety na benefis Pani Leontyny *Halpert*, raczą zgłosić się po odbiór takowych od godziny 3 do 5tej, codziennie; albowiem w przeciwnym razie, bilety te innym żądającym, odstąpione zostaną.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16½. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 98, dają rs. 14 k. 97; wartość kuponu k. 9⅓.

Wczoraj Teatr Wielki był napełniony, albowiem Pani *Halpert*, ostatni raz przedstawiła rolę Xiężnej *Marlborough*, w Komedji *Szklanka wody*. Nie będziemy rozwodzić się nad grą tej słynnej Artystki; oceniła już ją kilkakrotnie w tej sztuce nasza Publiczność, i tego samego wrażenia doznała i wczoraj. Inni Artyści przyj-

mujący w tej sztuce udział, a mianowicie też P. *Komorowski*, odpowiedzieli jak zwykle swemu zadaniu.

*Kalisz 29 Stycz: 1851 r.* — W dniu dzisiejszym odprowadziliśmy do grobu zwłoki ś. p. Chrystjana *Ziflen*, zmarłego w 56 roku życia. Urodzony w Królestwie *Wirtembergskiem*, od lat 30tu przybywszy do *Polski*, sprawował tu obowiązki lekarskie i chirurgiczne. Prawość i uczciwość, były wyłącznemi charakteru jego cechami. On to prawdziwie rozumiał swoje powołanie; wezwany do chorego, niósł mu pomoc z tą troskliwością, z jaką matka troszczy się o życie swego dziecka. W czasie grasowania epidemicznych chorób, on był pierwszym co z całą gorliwością i niezmordowaniem ratował dotkniętych tą epidemją. Poświęcenie się jego dla cierpiącej ludzkości nie znało granic; chociaż sam ubogi, oddawał nieraz potrzebniejszemu od siebie choremu, ten sam grosz, który od możniejszego zarobił. Prawdziwy filantrop, umarł biednym, ale zostawił po sobie żal powszechny i dobre imie. Orszak żałobny złożony z różnych wyznań i stanów, był najlepszym tej prawdy dowodem. W tem miejscu imieniem zmarłego, składamy podziękowanie tym wszystkim, którzy z ochotą pospieszyli dla oddania mu ostatniej posługi, a szczególniej przyjm dziękczynienia W. D...... który zająłeś się losem 12-letniego jego Syna sieroty.— Walenty *Chmielowski.*

W pozycji targów zbożowych w *Anglji*, żadna nie zaszła zmiana; wyższe gatunki zostały przy swych cenach, niższe zaś, czy krajowe, czy zagraniczne, po zniżonej tylko cenie odbyt znajdowały.— Z zadowoleniem uważano zmniejszenie dowozu *mąki francuzkiej* na targi *Londyńskie*, i o ile wiadomo, do nowych expedycji nie przysposabiano się we *Francji.*— W *Ameryce*, według listów z d. 29 Stycznia, ceny utrzymały się, i wywóz ograniczał się do małych partji. W portach *Francuzkich*, *Belgickich*, *Hollenderskich* i *Niemieckich*, żaden fakt nie wpłynął na odmianę pozycji targów zbożowych.— Na *Gdańskiej* giełdzie, oprócz małych lądowych dostarczeń, które z trudnością sprzedawano, mianowicie *pszenicę*, żadne ważniejsze tranzakcje nie miały miejsca; a na przysłane z *Polski* na dostawę wiosenną próby, nie znalazł się kupiec. Ceny *pszenicy* zostają nominalne. Jeśli na piękne ziarno nie ma kupujących, to i ze sprzedażą ze spichrzy, w nadziei poprawy, nikt się nie napiera. *Żyto* spadło cokolwiek; łaszt wagi 122 do 125 funtów, nie przynosi jak 206 do 216 guldenów, co za korzec *Warszawski* czyni od rs. 2 kop. 33, do rs. 2 kop. 55. *Owies*, *jęczmień* i *groch*, bez odmiany. — *Gdańsk*, dnia 15go Lutego 1851 r.— *Makowski, Kendzior et Com:.*

Anglja. — W d. 12ym b. m., trzej znakomici Lordowie Katoliccy, złożyli Królowej w *Windsor* dokument podpisany przez 250,000 Katolików *angielskich*, a to dla zapewnienia Królowej, że nowa *Bulla* Papiezka nie zmieniła w niczem ich stosunku do tronu i przywiązania do Monarchini. Deputaci zostali zaproszeni do zamku na śniadanie. — Xiądz *Cullen*, Arcy-Biskup w *Armagh*, i Prymas *Irlandji*, otrzymać miał od Papieża kapelusz kardynalski. — W teatrze *Drury-Lane* odbył się olbrzymi *meeting* przeciw podatkowi od okien; prezydował Lord *Duncan;* wielu członków parlamentu asystowało.— Lord *Normanby* przybył z *Paryża* za urlopem, i zabawi czas jakiś w swym majątku.— W *Liverpool* 2000 majtków święcuje i odbywa processje, jako objaw niechęci przeciw nowemu prawu o żegludze.— P. *d'Israeli* przedstawił projekt bilu przywracającego cło opiekuńcze od zboża, dla polepszenia stanu rolników. — W d. 9ym b. m.. Kardynał *Wiseman*, miał w Kościele Śgo Jana, naukę. w celu zachęcenia do składek na szkołę dla 1000 dziewcząt, i dom przytułku dla starych i ubogich służących Rzymsko-Katolickich. Kościół był przepełniony, składki obfite.

Austrja. *Wiedeń 14 Lut:.* — We Czwartek na balu obywatelskim w sali redutowej, niespodziewanie przybył Cesarz z swym ojcem i bratem, i bawił dość długo. — Minister wojny zupełnie wstrzymał kupno remont dla jazdy.— Z powodu podrożenia ceny artykułów pierwszej potrzeby, urzędnikom w niektórych władzach pensje podwyższono.— Nie tylko do *Włoch*, ale i do *Czech*, małemi oddziałami wyprawiają wojska; w *Czechach* ma stać rezerwa korpusu *holsztyńskiego.* — Około 20tu skazanych niedawno w *Pradze* na wiele lat więzienia studentów, przewieziono w kajdanach do więzienia do twierdzy *Munkacz* w *Węgrzech.*— Onegdaj aresztowano znowu kilku politycznie podejrzanych. — Z *Krakowa* Izraelici wyprawili PP. Dawida *Rappaport* i Henryka *Markusfeld*, do *Wiednia*, w deputacji do Ministra, by Izraelitów *Krakowskich* co do podatków porównano z Chrześcjanami; dotąd bowiem Izraelici stosunkowo płacą daleko więcej.— W d. 11ym. w *Krakowie* wybuchnął przy ulicy *Grodzkiej* pożar, ale go rychło przytłumiono.

Danja.— Pomiędzy wyższemi wojskowemi, liczne promocje.— Hr: *Sponnek* ciągle tu jest spodziewany z *Wiednia.*— Wszystkie pułki wracające z *Szleswigu*, uroczyście są przyjmowane w *Kopenhadze;* w d. 10ym b. m. weszły huzary gwardji; Król sam miał udział w obiedzie, i wnosił zdrowie Ministra wojny.

Francja. *Paryż 13 Lutego.* — Oprócz pogłosek nic nowego nie ma; przyjaciele gorliwi Prezydenta, nie bacząc na to, iż oświadczył, że żadnej składki nie przyjmie, chcą zająć się jej zbieraniem, i kupić mu za to pałac *Malmaison*, (kiedyś mieszkanie Cesarzowej *Józefiny*). Wybór biura izby wskazuje, że sporne odcienia dawnej większości pogodziły się, zapewne jednak nie na długo, bo wkrótce rozdzieli ich wniosek P. *Creton*, żądający pozwolenia powrotu dla Xiążąt domu *Burbonów;* legitymiści są przeciw projektowi, *Orleaniści* za projektem. Gdyby Xię *Joinville* wrócił do *Francji*, możeby przystał na przyjęcie kandydatury na Prezydenta w r. 1852. Mówią, że Prezydent w razie przyjęcia wniosku P. *Creton*, ma zamiar dla zjednania sobie popularności, przedstawić projekt by wrócono kontrybuentom podatek nadzwyczajny z dodatkowych 45 centymów w r. 1848 przez rząd tymczasowy nałożonych. Inny jeszcze wniosek rozdzieli większość, a tym jest prawo o kantonach i gminach. W czasie wyboru Prezydenta, merowie wielki wpływ wywierać będą.— O nowym gabinecie

nic niesłychać, dzisiejszy zapewne do Maja pozostanie; to co głoszą o gabinecie *Lamartine*, nie zasługuje na wiarę.— Rząd *francuzki* z powodu wychodzców, przesłał silną notę do rządu *szwajcarskiego.* — Dzienniki *elizejskie* powstają mocno na Pana *Thiers*, i na Jenerałów *afrykańskich.* — Spodziewają się ważnych zmian pomiędzy Poselstwami Rzplitej za granicą. — Spodziewają się petycji do izby z żądaniem amnestji. — Organa *elizejskie* ogłaszają nazwiska i mieszkania osób zbierających składki dla Prezydenta.— Ogłoszono dekret Ministra handlu urządzający biuro *francuzkie* przy wystawie *londyńskiej;* biuro to, składać się będzie z 26 osób wszelkiego stopnia.—Spodziewają się dymisji 54 Prefektów i Podprefektów.— Minister sprawiedliwości zalecił Prokuratorom większą łagodność dla dzienników. — W dzień rocznicy zgonu Xcia *Berry*, w 1820, wielu legitymistów znajdowało się na mszach żałobnych.— W *Rzymie* prowadzą układy dla uregulowania zajęcia tego miasta przez francuzów.— Z polecenia Ministra wyznań, w d. 24 Lutego odbędą Nabożeństwo żałobne, następnie zaś Te Deum, po wszystkich Kościołach Rzplitej.— Do *Damaszku* w *Syrji* wyślą kommisję dla kupna koni najpiękniejszej rasy arabskiej; chcą bowiem zaprowadzić na wielką skalę chów tych koni w *Algierji.*— W *Bordeaux* budują na rachunek P. *Rotszyld* największy okręt handlowy, jaki widziano we *Francji;* będzie on miał obejmu 1,500 ton, i nazwę *Miasto Frankfurt;* (P. *Rotszyld* ztamtąd jest rodem). — Chcą ulepszyć służbę pocztową w *Paryżu* powiększeniem liczby bryftregerów, z 480 na 640. — Z *Ameryki* wielkie polecenia otrzymano w *Lyonie;* fabryki jedwabiów, mają znowu wiele zajęcia.

Grecja. — Izba deputowanych zajmuje się budżetem wojny. — Donosiliśmy o zamordowaniu Ministra *Korfistaki* przez najętego mordercę; z zeznań tego pokazuje się, że ważny w tem udział miała żona Senatora *Mauromichalis;* tę Panię aresztowano; nie wiadomo dotąd, czy powodem morderstwa intryga miłosna, czy polityczna.

Hiszpanja. — W budżecie na rok bieżący gabinet zaprowadzi oszczędności 40 miljonów realów, na przyszły rok więcej przyrzeka. — Pan *Calderon* został wybrany Prezesem Kommisji uregulowania długu krajowego; gabinet chce, by projekt o długu rozebrano ściśle, i pozwala na wszystkie zmiany jakie Kommisja zaprowadzi. — Minister wojny, Jenerał *Mirasol*, podał się do dymisji, i ta natychmiast przyjętą została; powody nie są wiadome; Jenerał *Lersundi* został mianowany Ministrem; wielu wyższych urzędników ministerjum wojny otrzyma dymisje.

Niemcy. — W *Kassel* rząd myśli zaciągnąć pożyczkę przymusową z 3 miljonów talarów; miasta podają ciągle prośby do Ministrów, by je uwolnili od kwaterunków, ponieważ mieszkańcy nie mają czem żywić żołnierzy; w *Hesji* spodziewają się zupełnego zniesienia ustawy; oficerowie armji *heskiej* za poprzednie swe postępowanie przeciw gabinetowi Elektora, oddawani będą pod sąd.— W *Hanowerze* izby zebrały się; sądzą, że gabinet może liczyć na większość. — Komunikacja pomiędzy *Holsztynem* a *Szleswigiem*, już została otwartą. — Nie tylko *niemieckie* ale i *angielskie* pisma donoszą, że za ułatwieniem spraw wewnętrznych *Niemiec*, zebranym zostanie korpus z *austrjaków*, *prusaków* i innego kontyngensu, by od *Szwajcarji* zażądać wydalenia wychodźców, a nawet przywrócenia dawnej ustawy.— Z *Drezdna* nic nowego.

Prusy.— Dwór wrócił do *Berlina*, i zamieszka tam do Marca; Xżę *Pruski* odjeżdża nad *Ren*.— Poseł *francuzki* miał długą konferencję z Prezesem rady Ministrów, Baronem *Manteuffel*, który w d. 15 udaje się do *Drezdna.* — Izba pierwsza zajmuje się projektem zaprowadzenia podatku klassycznego i majątkowego. — Jenerał *Peucker* będzie odwołanym z *Kassel*, czego z resztą sam sobie życzył; na jego miejsce uda się P. *Uhden*, jako *Pruski* Kommisarz.

Szwecja. — Sejm zajmuje się rozbiorem projektu zmiany ustawy. — Sejm *norwegski* otwarto w *Chrystjanji;* Król udał się tamże z swą rodziną.

Włochy. — Sąd w *Neapolu* skazał na śmierć z sławnego procesu unitarjuszów *włoskich*, trzech ludzi; Król karę złagodził na więzienie; *Fortunato* jednak, b. Minister, przechodził przez wszystkie przygotowania do nastąpić mającej exekucji. Kilku tylko oskarżonych uwolniono; część unitarjuszów skazano na cięzkie kary od 24 do 19 lat więzienia; czterech na rok więzienia, jednego na 14 dni. Nie sądzą, by ułaskawienie miało miejsce co do tych skazanych.

Rozmaitości. — W *Medyolanie* 5go b. m., dało się uczuć o godzinie 10½ rano, trzęsienie ziemi. Ten sam fenomen i w tymże czasie, objawił się w *Brescia*, o 25 mil od *Medyolanu.* — Rzeźbiarz *francuzki* P. Wilhelm *Geefs*, wykonał w tych czasach piękną statuę, do której podała mu myśl bajka *Lafontaina* (Źródłowicza): *Lew rozkochany.* Dzieło to wysłane będzie na wystawę całego świata w *Londynie.* — Talent Pani *Pleyel* fortepjanistki, podziwiają obecnie w południowej *Francji*, po której artystka ta odbywa podróże.— Pewien szybkobiegacz uczynił w tych czasach zakład, że w ciągu pięciu kwadransów, obiegnie trzy razy do koła *Bruxelle*. Bieg jego tak był szybki, że dwóch konnych jeźdźców nie mogło za nim wystarczyć. Zakład ten został przez niego wygrany. — W tych dniach w *Paryżu*, 20toletni lokaj, w służbie u Pana *Poirier-Desfontaines*, fabrykanta brązów, zostający, zabił swego Pana, pokrajał ciało jego, upakował je w kufer, i ten wyprawił koleją żelazną do jednego z miast na prowincji, adresując *poste-restante;* sam zaś umknął z rozmaitemi rzeczami. W skutek poszukiwań władzy, spowodowanych zniknięciem pana i sługi, znaleziono już skrzynię ze zwłokami pana. Morderca jest także ujęty, przyznał się do zbrodni, i nie ujdzie zasłużonej kary. — W d. 21 z. m. w *Jordaston* (w *Anglji*), odbył się obrzęd zaślubin 66-letniej niewiasty *głucho-niemej*, z młodzianem 21-letnim. Nowo-zaślubiona wchodziła już poprzednio 3-krotnie w związki małżeńskie. Jednocześnie prawie, na przedmieściu w *Londynie*, miało miejsce także prawdziwie *pociemku* wesele. Pan młody, Panna młoda, swat i druchna tego wesela, byli *niewidomi.* — Wła-

śnie gdy kłótliwa żona przekupnia, całą gadatliwość wywierała przeciw swojemu mężowi, ozwał się głos za oknem: *Hej piasku białego wiślanego!* Zniecierpliwiony małżonek, zawołał chłopca do izby i rzekł: »Mój mały, zasyp piaskiem gębę mojej żonie, a dobrze ci zapłacę.” »Proszę Pana, nie wystarczy, bo mam tylko dwa woreczki”, odrzekł naiwnie chłopiec.

## SZARADA.

*Pierwszych* wprost, jak wspak *pierwszych*, dla żywych nie dają,
I *wszystek* dla nieżywych także poświęcają:
*Drugi* wprost tak jak *wszystek* jest twardy i trwały,
*Drugi* wspak dobry tęgi; myśl teraz dzień cały.
(Zeszła Szarada *Retorty*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bulewicz Paw: Urzęd: z Kowna nr 603; Borzęcki Józ: Oby: z Grodna nr 634; Celiński Leo: Oby: z Pokrzywnicy nr 556; Grabiński Józ: Oby: z Rembielina nr 556; Leszczyński Ign: Ob: z Belna nr 2480; Mieszkowski And: Oby: z Mińska nr 625; Suffczyński Jul: Oby: z Łańcuchowa nr 625; Staduicka Klemen: Hr. z Xiążenic nr 476.

*Wyjechali*: Brzostowski Hip: Ob: do Czarnożyły; Ejsymont Alfr: Oby: do Glinek; Gromau Kar: właśc: fakryki do Łodzi; Kuźniecow Jene:-Lejt: do Gub: Kowieńskiej; Kołakowski Marceli Oby: do Przywilcza.

## DONIESIENIA.

W dobrach *Pawłowicach*, o siedm werst od *Błonia*, jest znaczna partja **KONICZYNY** białej i czerwonej, ze zbioru z roku 1850. — W temże samem miejscu, jest na sprzedaż kilka stogów **SIANA**.

Życzący podjąć się entrepryzy KARCZUNKU stojącego lasu włók 10, w dobrach o 2 mile od Rudy Guzowskiej odległych; niech się zgłosi po informację bliższą do Miko: Zielińskiego przy ulicy Granicznej, w domu gdzie Instytut wód Mineralnych, w podwórzu, w oficynie.

Garnitur MEBLI mahoniowych nowych i najnowszego fasonu, j. t. Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele pokryte zielonym adamaszkiem, Stół przed kanapę, i 2 Stoliki do kart, są do nabycia za mierną cenę, w domu W. Zawadzkiego pod Nr 739, przy ulicy Tłumackiej. Wiadomość u Stróża.

APARTAMENT z kilkunastu Pokoi, na 1m piętrze, w domu pod Nr 467 *a*, przy ulicy Senatorskiej, przy placu Teatralnym, z Stajnią, Wozowniami i wszelkiemi wygodami etc., od Śgo Jana r. b. do wynajęcia.

We wsi Dembe, półtory mili od Warszawy odległej, są do najęcia rozmaite letnie LOKALE, z Ogródkami lub bez, po cenie od 72 do 108 zł. rocznie.— Tamże znajdują się zabudowania na Fabryki przy bieżącej wodzie położone; jak również Lokale dla Kowala, Stelmacha, Kołodzieja i t. p. Lokatorowie mogą mieć prawo bezpłatnej letniej paszy dla krów i wolność zbierania suszu w lesie, a nadto mogą mieć dodane do mieszkania po jednym lub kilka morgów roli, na kartofle, kapustę lub inne warzywo, za małą opłatą. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760, na dole, w Kancelarji.

Przy ulicy Śliskiej pod Nrem 1452, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** z dwoma Oficynami. Pewną część summy, podług umowy, można zostawić na gruncie. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, u Właściciela.

W Powiecie Siedleckim Gubernji Lubelskiej, w dobrach *Repki*, jest do sprzedania kilkanaście korcy świeżej **KONICZYNY** czerwonej.

Podając do wiadomości powszechnej: że **BILET** wraz z Specyfikacją Lombardu Miasta Warszawy, pod dniem 11tym Grudnia 1850 roku, za Nrem 13,518 wydany, zaginął; wzywa każdego w czyich rękach znajdowaćby się mógł, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty ostatniego niniejszego ogłoszenia, czyli w dniu 1szym Kwietnia r. b., do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu, przy ulicy Senatorskiej, posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego udowodnił, gdyż po upływie tego terminu, nowy Duplikat zagubionego Biletu, temu tylko, za poprzedniem opłaceniem przypadających należytości, wydany zostanie, którego nazwisko w xięgach Dyrekcji Lombardu jest zapisane.

WYPRZEDAŻ STARYCH WIN WĘGIERSKICH w BUTELKACH.— Podpisany handel w Krakowie, mając zamiar wyprzedać cały swój zapas starych **WIN** Węgierskich w butelkach po cenach bardzo tanich, sprzedaż onych z wolnej ręki rozpoczęła się od 1/13 Lutego r. b., i o tem tak Amatorów pięknego Wina, jako i handlujących artykułem niniejszem, zawiadamia. Wszystkiego Wina jest przeszło 3,500 butelek, z których najznaczniejsza partja składa się z win wytrawnych.— Kraków d. 31 Stycznia 1851 r. Antoni *Hoelzel*.

POSSESJA, na której Browar Porteru i Piwa angielsk:, przy ulicy Dzikiej Nr 2311 *a*, naprzeciw placu broni, pod bardzo korzystnemi warunkami i nizkiej cenie, każdego czasu do sprzedania lub wydzierżawienia. Z powodu obszerności tejże Possesji, mogą być i inne Zakłady: Dystylarnia lub fabryka Garbarska, gdyż jest Młyn, który może być urządzony do tłuczenia dębu, i na inne składy urządzona; do tej possesji jest pole z dobrą gliną, gdzie może być Cegielnia założona. Wiadomość u Nowickiego przy ul: Nowe-Miasto pod Nr 310/11, w oficynie na dole.

☞ Wszelkiego rodzaju PRZEDSIĘBIERCA, osiadający w mieście fabrycznem *Bełchatowie*, o 3 mile od Stacji Kolei Żelaznej *Piotrków* położonem, do którego budowa drogi bitej jest już rozpoczętą, może zyskać następujące ułatwienia:

1) Nabyć DOM gotowy na wypłatę terminową, lub na budowę nowego, otrzymać FORSZUS, który zwróci częściowo.

2) W razie potrzeby, na wyroby swojego zakładu, lub produkt surowy w fabryce używany, otrzymać ZALICZENIE za procentem prawnym.

Podając do wiadomości powszechnej, że BILET zastawu Lombardu M. Warszawy, wydany za Nr 6252, zaginął, wzywa każdego, w czyim ręku takowy znajdować by się mógł, ażeby w przeciągu 6u tygodni od daty ostatniego niniejszego ogłoszenia, czyli od d. 19 Lutego (3 Marca) r. 1851, do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu, przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowy duplikat zagubionego biletu, temu tylko za poprzedniem opłaceniem przypadających należytości wydany zostanie, którego nazwisko w Xięgach Dyrekcji Lombardu jest zapisane.

Na żądanie obecnych, tudzież pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów po niegdy Józefie Koitkowskim pozostałych, z mocy upoważnienia Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, z d. 20 Stycz: (1 Lutego) r. b. Nr 998, podpisany Rejent w d. 12/24 Lutego r. b. i dni następnych, zawsze o godz: 2½ z południa, w Warszawie w domu pod Nr 1063 stojącym, sprzedawać będzie przez licytację: Obrazy olejno-malowane, sławnych Mistrzów, prawie wszystkie oryginały; Kosztowności, Srebra, Meble, Garderobę, Figurki w znacznej ilości Chińskie, i różne Sprzęty, do pozostałości po Józefie Koitkowskim należące, za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną. — Teofil *Brzozowski*, R.

Właściciele fabryki Araku w Krągoli, przekonawszy się, iż wiele tak handlujących, jako też rozwozicieli po kraju ARAK z innych fabryk, przedają tenże za Krągolski, co się wiele przyczynia do nadwerężenia ustalonej już od lat 17, reputacji i prawdziwej dobroci Araku Krągolskiego, i tym sposobem Kupujący, wprowadzeni zostaną w błąd i stratę; zapobiegając nadal takowym nadużyciom i frymarczeniu, fabryka Araku Krągolskiego, wszelki transport i obstalunek pieczętować będzie pieczęcią Fabryczną, na ten cel przeznaczoną, i przytem wydawać świadectwa przez Buchaltera tejże Fabryki; nadto za dobroć takowego Araku poręcza.

Dnia 7 b. m. podczas pogrzebu pod Nr 1051 przy ulicy Grzybowskiej, zgubiono WORECZEK z pieniędzmi. Łaskawy Znalazca zechce go oddać za nagrodą, pod Nr 459 przy ulicy Senatorskiej, do Właściciela domu

**POWIDŁA** tegoroczne, dobrze wysmażone, są do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025, wprost domu Gaja, w dziedzińcu, u Maglarki Piotrowskiej, garniec czyli 12 funtów, po rublu sr: jednym.

Jest do sprzedania KOLONJA o 3 mil od Warszawy, odległa na szose Lubelskiem, w której oprócz gruntu ornego w niewielkiej ilości, znajduje się porządny Dwór mieszkalny, wraz z Stajnią, Wozownią i Stodołą, oraz Inwentarz martwy i żywy. Ktoby więc życzył sobie nabyć takową, poweźmie bliższą wiadomość w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 545, na 2m piętrze od frontu, każdego dnia do 10 z rana.

Na wieczorze tańcującym d. 15 b. m. w Resursie Kupieckiej, znaleziono DEWIZKI do zegarka; tudzież SZMARAGD nie duży, z broszki lub bransoletki wypadły: odebrać można w Kancellarji tejże Resursy, za udowodnieniem własności, i ofiarowaniem co łaska na ubogich.

Potrzebne jest od Wielkiej-nocy MIESZKANIE, składające się z 4ch lub 5ciu Pokoi, oraz dla pary koni Stajni i Wozowni, niedaleko środka miasta. Wiadomość uprasza się nadesłać przy ulicy Senatorskiej, do Cukierni P. Vincenti.



Ktoby miał do wydzierżawienia DWOREK z zabudowaniami gospodarskiemi, przy jednej z ulic bliższych, a chociażby i odleglejszych, byle brukowanych, wyłączając nad Wisłą; niechaj udzieli wiadomość do handlu Żelaznego P. Krügera na Krako:-Przedm:, blisko Poczty.

Szanowne Osoby, życzące sobie MUZYKI na wszelkie Zabawy, tak z fortepjanem jako i skrzypiec, zgłosić się raczą do mieszkania mego przy ulicy Freta pod Nr 274. — J. *Kubełko*, Artysta Muzyczny.

W nowo-wystawionym domu Hr. Andrzeja Zamojskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245 lit: *a*, jest jeszcze do najęcia od 1go Kwietnia r. b., APPARTAMENT na 1m piętrze, złożony z 7u Pokoi, 2ch Przedpokoi, Kuchni angielskiej, do którego należy 3 Balkony; może być dodana Stajnia i Wozownia. — W tymże domu, na 2m piętrze, 5 POKOI, Przedpokój i Kuchnia.

Ktoby potrzebował RZĄDCY DOMU, obeznanego z utrzymywaniem meldunków, Sekretarza, lub Rachmistrza do jakiej Fabryki, albo domu handlowego; powziąść może wiadomość o takowym, pod Nr 2642 przy ulicy Marjensztadt, na 2m piętrze, wprost schodów.— Tamże przyjmuje się BIELIZNA do szycia.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1294, jest do wynajęcia, na 1m piętrze, 7 POKOI z Balkonem, Stajnią, Wozownią, i wszelkiemi wygodami, od Wielkiej-nocy;— oraz w tymże domu, jest do sprzedania KISZKA ruska, i 4ry pary nowych WROT z okuciem, od wozowien, za mierną cenę. Wiadomość u Stróża.



DOM z placem Nr 708/9, jest do wydzierżawienia lub do sprzedania, lub zamienienia na inną miejską lub wiejską nieruchomość, w Królestwie lub Ces:-Ross:, albo Austrj:, z dopłatą wierzytelnościami około 50,000 rs. wynoszącemi.— W tymże domu, jest Sklep z mieszkaniem, od Wielkiej-nocy do najęcia. Wiadomość na miejscu.

*Administracja Xięztwa Łowickiego.* Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu niewypłatności Dzierżawcy MŁYNA wodnego w Skierniewicach, na rzece Łupi, w bliskości Kolei żelaznej, nowo z cegły masyw murowanego, z werkiem żelaznym i maszynerją nową kompletną, na wydzierżawienie 3-letnie onego, na risico teraźniejszego Dzierżawcy, oznacza się powtórny termin do licytacji na dzień 8/20 Lutego r. b., która w Biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, o godz: 2 po południu, odbywać się będzie. Summa dzierżawna roczna wynosi w przecięciu rsr. 425, od której licytacja in plus rozpoczętą będzie, pod warunkami kontraktem na lata 18⁵⁰/₅₃, dotychczasowemu Dzierżawcy służącym, objętemi. Przystępujący do licytacji, złożyć powinien przed licytacją jako wadjum do Kassy Xięztwa rsr. 300, które utrzymującemu się przy licytacji, na kaucję zaliczone będzie, odstępującemu zaś od licytacji, natychmiast zwrócone zostanie.— Za Administratora Xięztwa, Radca Dworu *Choromański*. Sekretarz Kolegjalny F. *Staszewski*.

Wielkie PIWNICE w Instytucie Warsz: Tow: Dobr: od ulicy Bednarskiej, są do najęcia od 1 Kwietnia r. b. Zgłaszający się o najem, zechcą przybyć do Kancellarji Instytutu, w dniu 24 b. m. o godzinie 10 z rana, w celu zadeklarowania dzierżawy.

**SKŁAD GŁÓWNY**

PORĘCZANYCH ZEGARKÓW, WYRABIANYCH W RĘKODZIELNI

**CZAPEK I SPÓŁKA W GENEWIE,**

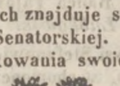
Urządzony jest w Kantorze W. SZYMONA TOEPLITZ w *Warszawie*, przy rogu ulic Leszna i Rymarskiej Nº 737/8, na 1 piętrze.

W zamiarze przedłożenia Szanownej Publiczności ZNACZNEGO DOBORU PORĘCZANYCH ZEGARKÓW, wprost z naszej własnej rękodzielni z *Genewy* pochodzących, postanowiliśmy utrzymywać w *Warszawie* SKŁAD GŁÓWNY zaopatrzany w rozmaite gatunki Zegarków wszystkich odcieni mechanicznych, poczynając od Cylindrów aż do (Chronometrów) Czasomiarów. Co się tycze ich istotnej wartości mechanizmu i zewnętrznych wytwornych ozdób, sądzimy za dostateczne powołać się na chlubną oponję, objawianą z różnych stron w Dziennikach publicznych, tak krajowych jak i zagranicznych. Odnośnie zaś do cen, te są stosunkowo umiarkowane.— Polecamy więc Szano: Publiczności nasze wyroby, i zwracamy uwagę na znajdujące się w Składzie powyższym KURANTKI (boite à musique). W skrzyneczkach tych, w obręb naszego zawodu należących, znajdować się zawsze będą najnowsze wyborowe sztuki najcelniejszy Kompozytorów.

Nasz Pełnomocnik, Pan ROMAN VOGEL, pod adresem W. Szymona *Toeplitz* w *Warszawie*, przyjmować będzie wszelkie obstalunki do obrębu naszej sztuki należące, (któremi w znacznej obfitości z różnych stron ciągle dotąd zaszczycani jesteśmy) celem dogodzenia Interessentom, za jego pośrednictwem wprost z nami kommunikować się chcącym, które to zlecenia dotrzymywać się będą punktualnie, w duchu zawartych umów specjalnych. **CZAPEK I SPÓŁKA.**



PP. *Balme*, Ogrodnicy (Botanicy i Pepinierzyści), Członkowie Towarzystw Ogrodniczych w Paryżu, Nowym-Yorku i Algierze, mają zaszczyt donieść Amatorom KWIATÓW i DRZEW owocowych, że przybyli z Paryża do Miasta tutejszego, z znacznym zbiorem Roślin, jak: Kamelji, Magnolji, Rododendron, Poeonji, Eborea, Drzew Pomarańczowych, Mandarynowych, Sycylijskich, i Karłowatych tualetowych. Posiadają wielki zbiór roślin nowych z Afryki i Ameryki; Cebul i Nasion kwiatowych i potażeryjnych; Nasion Szparagów Afrykańskich, wydających łodygi zdatne do jedzenia w pierwszym roku siejby; 500 nowych odmian Róż, nie licząc 12 nowych odmian Róż mchowych; 500 gatunków drzewek gruszkowych, z owocami deserowemi dającemi się długo przechowywać; Jabłoni; 25 gatunków drzew Śliwkowych, Porzeczkowych, Wiszniowych; 6 gatunków Agrestu Algierskiego; 4 odmian Wiśni nowych, (których owocu sztuk 8, waży funt); 4 odmian Malin wieczystych z Indji (których owoc jest wielkości jaja, a smak wyśmienity); 12 gatunków Latorośli winnych; Latorośli wina Niebieskiego (których ziarno waży 2 łuty, a grono od 10 do 12 funtów); Latorośli wina wczesnego; 25 gatunków Brzoskwiń; Brzoskwiń Nowo-Orleańskich, (których owoc waży półtora funta); Brzoskwiń cukrowych wczesnych; 12 gatunków Moreli; Moreli Amerykańskich, (których owoc waży funt 1 lub 2); Moreli cukrowych wczesnych, i mnóstwo innych roślin, których wyliczenie byłoby przeciągłem. PP. Balme, sprzedają swój towar codziennie w partjach lub szczegółach, stosownie do woli Nabywców, po cenach umiarkowanych. Skład ich znajduje się w Hotelu Litewskim Nr 476, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Katalogi rozdają bezpłatnie. Podejmują się upakowania swoich roślin, i expedjują je do wszystkich krajów.



PP. Oddoux i Bellet, Ogrodnicy Francuzcy, Członkowie wielu Towarzystw Ogrodnictwa i uprawy Roślin, mają zaszczyt zawiadomić Panów Amatorów, że przybyli do Warszawy, z bogatym zbiorem Roślin exotycznych, Krzewów kwiatowych i owocowych najrzadszych i najnowszych, jakie są tylko dotąd znane, a mianowicie: zdobią ich zbiór przecudnej piękności Kamelje, Magnollje, Kalmje, Oxa-

lje, Peonje, Gardenje, Drzewa pomarańczowe, przeszło 150 nowych gatunków Róż, Drzewa gruszkowe, jabłkowe, śliwkowe, morelowe, brzoskwiniowe, Wina rozmaite, Nasiona, Cebulki kwiatowe i inne, niezliczona ilość Krzewów, których wyliczenie byłoby zbyt długie. Skład swój urządzili naprzeciw Zamku w domu pod Nrem 297, gdzie jest Szyld P. Neuman Dentysty.



KANAPA, 12 Krzeseł, i dwa Fotele, są do sprzedania z wolnej ręki, w Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1574 *b*. Wiadomość w Restauracji.

**SKŁAD GŁÓWNY OLEJU FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,**

*przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Krakow:-Przedm: i Marjensztadt.*

Pragnąc upowszechnić swoje wyroby, od lat kilku z dobroci znane, obniżył cenę tychże od 1go b. m. do wysokości obecnie po wszystkich handlach praktykowanej. Dla zapobieżenia nadużyciom w braku dowodów objekt poświadczających wyniknąć mogącym, jak również, dla oszczędzenia samych Konsumentów, od subjekcji na jaką są wystawieni przybywając osobiście do handlu za kupnem, zaprowadzone zostały drukowane kartki z odpowiednim napisem, na których zamieszcza się ilość zakupionego artykułu, cena, oraz data sprzedaży, które to kartki, na żądanie każdemu biorącemu nawet najmniejszą ilość, gdyby i codziennie, wydawane będą. Lecz ażeby skutek odpowiedział celowi, jest rzeczą nieodzowną, okazywane przez posłańców wspomnione dowody za każdym razem zniszczyć.— Oprócz wszelkiego gatunku Olejów, nabyć tu również można różnorodnych KNOTÓW do lamp, POKOSTU skoroschnącego, WERNIXÓW i FARB w rozmaitych kolorach, SMAROWIDŁA angielskiego do powozów, KROCHMALU czysto-pszennego, oraz KROCHMALIKU niebieskiego w najwyższych gatunkach, po umiarkowanych lecz stałych cenach.— Zarządzający Składem, S. *Siciński*.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że Dobra ziemskie WAŁOWICE z przyległościami w Okręgu Kraśnickim Powiecie Zamojskim Gub: Lubelskiej położone, sprzedane będą przez publiczną licytację, w terminie 10/22 Lutego r. b. o godz: 12 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego odbyć się mającą. Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 27,037. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum Rsr. 2700 w gotowiźnie lub w Listach Zastaw: z właściwemi kuponami. Prócz pożyczki Towarz: Kredy: Ziemskiego w summie Rubli sr. 7575, Dobra te obciążającej, utrzymujący się przy kupnie, będzie miał pozostawioną na hipotece summę Rsr. 4,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 2%, obok zwyczajnego 5% uiszczać się winnym; tudzież kapitał Rsr. 4873 k. 30, od którego procent w stosunku 5% służyć ma na opłatę pensji dożywotniej. Od reszty zaś szacunku to jest od summy Rsr. 10,588 k. 70 licytacja rozpoczynać się będzie, i summę tę, tudzież to wszystko co w terminie licytacji wyżej nad tę summę postąpionem będzie, Nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiźnie lub w Listach Zastaw: z właściwemi kuponami, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu Kontraktu przez Radę Administr: Królestwa, a to wraz z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego po włącznie ratę Czerwcową 1851 r. umorzoną. Dalsze warunki, chęć kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2ej z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.



D. 9 b. m. w Gminie Moczydłów we wsi Stefanowie, błąkając się po polach KLACZ gniada, w chomoncie ruskim, około lat 8, ujęta przez gospodarzy tamecznych i Burmistrzowi w Czersku p. o. Wójta Gminy Moczydłów, odstawioną została; która zostaje pod dozorem, do czasu dopokąd prawy właściciel o takową nie zgłosi się; po upływie jednak tygodni 4, Klacz rzeczona, przez publicz: licytację sprzedaną zostanie. Właściciel za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia, odebrać ją może.

Pelagja z Powiatowskich, po niegdy Józefie Wodzińskim, w mieście Baranowie 1835 r. zmarłym, pozostała Wdowa; tudzież Julianna z Wodzińskich, Antoniego Kuklińskiego Żona; proszone są w interesie własnym, o nadesłanie adresu teraźniejszego mieszkania swojego, na ręce P. Szczecińskiego Starszego Felczera, w Warszawie, na przeciw XX. Reformatów, przy ulicy Senatorskiej mieszkającego.

W Dobrach Bełżyce, 3 mile od Wisły, mianowicie od miasta Kazimierza i Józefowa położonych, znajduje się do sprzedania **20,000** sztuk **DRZEWA** sosnowego, zdatnego na handel zagraniczny, przez biegłych wycechowanego. O warunkach sprzedaży, wiadomość na miejscu powziąść można.



Dwa Ruble Nagrody.— Onegdaj wieczorem, zginął PIESEK mały, z gatunku wyżełków angiels:, roku jeszcze nie mający, uszy długie kasztanowate, z takiemiż łatami na grzbiecie i bokach. Kto go odprowadzi na ulicę Miodową, do Xięgarni pod filarami, odbierze powyższą nagrodę.



**PIESEK**, z gatunku angielskich, jest do zbycia pod Nr 2768 przy ulicy Alexandrja, na drugiem piętrze, drugie drzwi.

**KANTOR STRĘCZEŃ**

*Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Senatorskiej w domu Rezlera Nr 451, na 2m piętrze, nad Cukiernią.*

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki Francuzi, Polacy i Niemcy, z wyższem i niższem ukształceniem; Osoby dające lekcje na godziny; oraz żądane są Bony Francuzki;— w tymże Kantorze, znajduje się Niemka, obeznana z gospodarstwem wiejskim i miejskim, życzy przyjąć obowiązek Zarząd domu lub za Bonę.

A. *Zalewska*.

**KANTOR STRĘCZEŃ**

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

*przy ulicy Podwal Nro 521, wprost Towarzy: Kredyto:.*

Jest do umieszczenia Guwerner Niemiec, przybyły z zagranicy, posiadający język francuzki i nauki klassyczne; oraz Niemka, życząca przyjąć obowiązek Bony, lub Zarząd domu; nadto Guwernerzy, Guwernantki, Francuzi i Polacy, z muzyką i bez, w różnych zdolnościach naukowych.

Paulina *Zwolińska*.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.
TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Zofja Przybylanka. Nowy Rok*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marynarze*.



W wielkiej MENAŻERJI P. Praüscher, znajdują się, TYGRYSY, PANTERY, HJENY, WĘŻE, KROKODYLE, KOŃ rogaty (Gnu), Małpy wszelkich gatunków.— Karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu.— **ORANGUTANG** jest zawsze do widzenia.— ANATOMICZNE **MUZEUM** z Paryża i Florencji zawiera Zbiór wielce zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przemiotem obeznanych Profesorów z Paryża i Londynu. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz:, iżby takowe licznie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Lutego 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.